



Sprostowanie do artykułu Angeliki Pitoń

2020-02-12

11 lutego 2020 r. na portalu internetowym wyborcza.pl ukazał się artykuł Angeliki Pitoń, „Na Rynku coraz cieżniej. Artyści uliczni będą musieli się wynieść poza centrum Krakowa”. Zarówno tytuł artykułu, jak i jego treść komunikują oczywistą nieprawdę, że artyści uliczni nie będą mogli prowadzić swojej działalności w centrum Krakowa, z wyjątkiem 15 performerów, którzy mieliby mieć prawo do prezentacji na tym terenie.

Pomijając kwestię zupełnie niezrozumiałego podania konkretnej (nigdzie wcześniej nie wyartykułowanej) liczby, która sugeruje, że planowane jest wprowadzenie limitu ilościowego artystów, w artykule znalazło się sformułowanie, iż w danej lokalizacji będzie mogło występować rotacyjnie troje artystów, co również jest nieprawdą.

Podkreślam w tym miejscu, że tak, jak w latach ubiegłych, artyści uliczni nadal będą mieli możliwość prezentowania swojej twórczości w centrum Krakowa. Funkcjonujący od 2012 r. Zespół zadaniowy ds. weryfikacji artystów ulicznych działających na terenie Parku Kulturowego Stare Miasto, tylko w 2019 r. zapoznał się z prezentacjami 73 artystów i 56 spośród nich zaopiniował pozytywnie (zatem 56 artystów ulicznych w ubiegłym roku prezentowało legalnie swą twórczość na terenie Parku Kulturowego Stare Miasto!).

Należy przy tym zaznaczyć, że w skład Zespołu, działającego pod moim przewodnictwem, oprócz urzędników reprezentujących zarządców terenów i Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wchodzi przede wszystkim osoby dysponujące odpowiednią wiedzą i doświadczeniem, pozwalającymi na rzetelną ocenę różnego rodzaju prezentacji artystycznych (aktualny skład Zespołu określa zarządzenie nr 2274/2017 Prezydenta Miasta Krakowa z 11 września 2017 r.).

Zespół z dużą życzliwością podchodzi do wszystkich prezentacji, przygotowywanych zarówno przez lokalnych, jak i zagranicznych artystów (ci ostatni przyjeżdżają do naszego miasta głównie w sezonie letnim, w celach zarobkowych). Opiniuje wszelkie prezentacje zwłaszcza przez pryzmat poziomu artystycznego, ale i kultury artystycznej tych osób. Nie weryfikujemy umiejętności na podstawie dyplomów i rekomendacji, ale rzeczywistej prezentacji artysty i umiejętności, które posiada. Traktujemy bowiem artystów ulicznych występujących w Krakowie jako swoistą wizytówkę naszego miasta.

Z wieloma artystami współpracujemy „na co dzień”. Wysyłamy solistów, duety czy zespoły na prezentacje Krakowa za granicą (tu podam przykład choćby Andy’ego Grabowskiego i Krakow Street Band), niektórzy uświetniają także miejskie uroczystości i prestiżowe wydarzenia (wspomniany Krakow Street Band występował na zakończenie 41. Sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2017 r.).

Wszyscy artyści prezentujący swą twórczość przed Zespołem ds. weryfikacji artystów ulicznych każdorazowo byli (i będą) wyraźnie informowani o braku możliwości używania urządzeń nagłaśniających. Należy z całą stanowczością podkreślić, że zapis znajdujący się w uchwale o utworzeniu Parku Kulturowego Stare Miasto, który zabrania używania instalacji lub urządzeń



**Magiczny
Kraków**

nagłaśniających na terenie Parku, jest konsekwencją brzmienia art. 156 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Ustanowił on całkowity zakaz używania nagłośnienia na terenach miast, terenów zabudowanych oraz na terenach przeznaczonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Regulacja ta, z pewnymi wyjątkami związanymi z organizacją uroczystości okazjonalnych, uroczystości i imprez związanych z kultem religijnym, imprez sportowych, handlowych, rozrywkowych i innych legalnych zgromadzeń, a także podawaniem do publicznej wiadomości informacji i komunikatów służących bezpieczeństwu publicznemu, stanowi powszechnie obowiązujące prawo, z którym nie mogą być sprzeczne uchwały Rady Miasta Krakowa ani zarządzenia Prezydenta Miasta Krakowa.

Miasto zmienia się w sposób dynamiczny. Przez historyczne centrum, zwłaszcza w miesiącach letnich, przewija się morze turystów, potęgując hałas w przestrzeni publicznej. Do tego należy doliczyć liczne wydarzenia o charakterze społeczno-kulturalnym lub modne ostatnio zgromadzenia, które wpływają na odbiór przestrzeni, w której funkcjonują także mieszkańcy, pracownicy okolicznych biur i lokali. W niej także funkcjonują artyści uliczni, którzy używając instrumentów akustycznych, przestają być słyszalni.

W trosce o komfort przebywania w przestrzeni ścisłego centrum, uwzględniając wnioski mieszkańców i osób odwiedzających Stare Miasto o umożliwienie im spokojnego spędzania czasu wolnego, podjęto zintegrowane działania zmierzające do uspokojenia centrum, ograniczenia natężenia hałasu, poprzez m.in. redukcję liczby imprez odbywających się na terenie historycznego centrum. Powstał także zespół projektowy pod nazwą Zintegrowane Centrum Zarządzania Dziedzictwem Krakowa, który w sposób holistyczny zarządzać będzie historycznym centrum, zgodnie z rekomendacjami UNESCO. Działania te mają zapobiec problemom, z którymi borykają się Barcelona, Amsterdam czy Florencja, natomiast nie oznaczają eliminacji kultury z przestrzeni publicznej. Kraków szczyci się mianem „miasta artystów”, od stuleci przyciąga artystów i stwarza im możliwość prezentacji twórczych dokonań. Nie inaczej jest i dziś, również w kontekście artystów ulicznych. Prezentacje odbywają się w przestrzeni i nadal będą się odbywać, jednakże, jak wszystkie przejawy działalności, także występy artystów ulicznych muszą odbywać się w granicach obowiązującego prawa.

Magdalena Doksa-Tverberg

zastępca dyrektora Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego